

Wspólna gra Polskich Regionów o przyszłość polityki spójności



dr Jakub Mielczarek

Dyrektor Biura Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej

Nadrzędnym celem polityki spójności jest harmonijny rozwój państw członkowskich Unii Europejskiej. Obecnie jesteśmy świadkami kluczowych zmian, służących dostosowaniu jej zasad do specyfiki danego kraju czy regionu. W czerwcu 2023 polscy marszałkowie, a potem także cały Europejski Komitet Regionów, zadeklarowali swój aktywny udział w nadchodzącej transformacji. Czy postulaty samorządowców faktycznie wpłyną na kształt polityki spójności po 2027 roku? Jakie powinny być główne obszary jej rozwoju i koncentracji?

Polityka spójności jako „wcielona w życie idea” funkcjonuje w Europie od blisko 20 lat, ale jej początki sięgają znacznie dalej, jeśli za jej załączek przyjmujemy postanowienia traktatu rzymskiego. Cytując Younousa Omarjee, przewodniczącego Komisji Rozwoju Regionalnego (REGI) w Parlamencie Europejskim: „polityka ta najlepiej obrazuje ideę europejską, która opiera się na solidarności i równości”.

O ile przez tych kilkadziesiąt lat nie zmieniło się jej główne założenie, czyli minimalizowanie szeroko rozumianych różnic rozwojowych między regionami UE (poprzez inwestycje w infrastrukturę, innowacje i rozwój gospodarczy), oraz nadrzędny cel, czyli harmonijny rozwój UE jako całości, o tyle dziś jesteśmy świadkami nowych tendencji w realizowaniu tej polityki. To naturalne, bo pojawiają się inne wyzwania i potrzeby społeczno-gospodarcze regionów europejskich. Polscy marszałkowie województw ponad pół roku temu zdecydowali się na kolejny krok – zamiast być jedynie świadkami transformacji, postanowili zostać jej inicjatorami. Powód? Polska w najbliższym czasie najprawdopodobniej pozostanie największym beneficjentem polityki spójności¹.

Jesteśmy jednym z tych krajów, które dzięki jej postulatом weszły na „wyższy poziom”. Mieliśmy okazję nauczyć się sprawnie działać oraz wykorzystywać nakłady inwestycyjne i stanowimy żywy dowód na to, że ta polityka UE ma sens. Warto w tym miejscu przywołać wypowiedź Marka Woźniaka, Marszałka Województwa Wielkopolskiego, inaugurującą konferencję pt. *Przyszłość polityki regionalnej Unii Europejskiej* w Brukseli w kwietniu 2023 r.: „to, że jest to polityka skuteczna, najlepiej dowodzi przykład Wielkopolski, której regionalne PKB na mieszkańca wynosiło 54% średniej UE w momencie wejścia do UE w 2004 r., natomiast w 2020 r. osiągnęło poziom 83%. Z tego względu awansowaliśmy do regionów przejściowych i jest to mierzalny dowód na to, że polityka spójności działa”.

¹ W unijnej perspektywie 2021-2027, w ramach samej polityki spójności UE, Polska otrzyma 72,2 miliarda euro (a przecież wcześniej korzystaliśmy już ze środków na ten cel w ramach unijnych budżetów na lata 2000-2006, 2007-2013 oraz 2014-2020).

”

Jesteśmy świadkami nowych tendencji w realizowaniu polityki spójności. To naturalne, bo pojawiają się inne wyzwania i potrzeby społeczno-gospodarcze regionów europejskich. Polscy marszałkowie województw ponad pół roku temu zdecydowali, że zamiast być jedynie świadkami transformacji polityki spójności, zostaną współkreatorami tych zmian.

Jako wykonawcy i realizatorzy polityki spójności znamy także jej słabości, wynikające chociażby z niedostosowania jej zasad do specyfiki danego kraju czy – zawężając – regionu. Pora na kolejne modyfikacje, a w niektórych kwestiach powrót na pierwotnie wyznaczone tory, do których doskonałą okazją będzie perspektywa po 2027 roku. Propozycje zmian, rekomendowane kierunki rozwoju, pożądane obszary koncentracji – to wszystko znalazło się w treści stanowiska polskich marszałków², przygotowywanym w pierwszej połowie 2023 roku i oficjalnie przekazanym przewodniczącemu Europejskiego Komitetu Regionów, Vasco Alves Cordeiro, pod koniec czerwca 2023.

Polityka spójności po 2027 r. – polski głos w dyskusji

O wadze tego przedsięwzięcia świadczy fakt, że polscy marszałkowie województw wypracowali wspólne stanowisko w sprawie polityki spójności pomimo politycznych podziałów w innych sprawach. Rzecz jasna dotyka ono różnych obszarów, jednak, gdyby zadać pytanie o – przykładowo – trzy najważniejsze postulaty, prawdopodobnie większość sygnatariuszy zgodnie wymieniłaby: większą (szeroko rozumianą) elastyczność, powrót do postrzegania polityki spójności jako najważniejszej polityki inwestycyjnej UE, której zadaniem jest niwelowanie dysproporcji rozwojowych w państwach i regionach członkowskich, a także zaprzestanie myślenia o pochodzących z niej funduszach w kategorii narzędzi do zarządzania kryzysami.

Wspomniana wyżej elastyczność dałaby z jednej strony większą swobodę gospodarzom regionów, a co za tym idzie – pozwoliłaby na bardziej efektywne wykorzystanie nakładów inwestycyjnych. Dbając o tę płynność już na poziomie regionalnym, lepiej wpisalibyśmy się w pierwotne założenia polityki spójności. Dodatkowo, bezpośrednio wpłynęłaby ona na decentralizację zadań, przyznając regionom wiodącą rolę w przygotowywaniu i zarządzaniu programami.

”

Elisa Ferreira – unijna komisarz ds. spójności i reform, podkreśliła, że postulowane przez ZWRP zmiany są w znacznym stopniu zbieżne z tym, co wypracowuje, powołana przez Komisję Europejską, grupa specjalistów wysokiego szczebla ds. przyszłości polityki spójności. Zapewniła także, że przedstawione przez sygnatariuszy stanowiska i rekomendacje będą uwzględnione w opracowywaniu polityki spójności post-2027.

Elisa Ferreira – unijna komisarz ds. spójności i reform, w swoim liście (będącym odpowiedzią na stanowisko ZWRP) podkreśliła, że postulowane zmiany są w znacznym stopniu zbieżne z tym, co wypracowuje, powołana przez Komisję Europejską, grupa specjalistów wysokiego szczebla ds. przyszłości

² Treść tego Stanowiska opublikowaliśmy również w lipcowym wydaniu kwartalnika „Pomorski Thinkletter” (nr 2(13)/2023), <https://www.kongresobywatelski.pl/pomorski-thinkletter/wszystkie-teksty/2023-2/stanowisko-zarządu-zwrp-w-sprawie-przyszlej-polityki-spojnosci-unii-europejskiej/> [dostęp online] – dop. red.

polityki spójności. Chodzi przede wszystkim o punkty dotyczące zwiększenia odporności regionów na pojawiające się wyzwania (można to rozumieć jako postulowaną przez marszałków elastyczność) oraz zmieniające się priorytety UE (jak chociażby ekologia i zrównoważony rozwój, z którymi jest związana lwia część naszych programów operacyjnych). Inne zbieżne punkty to promowanie równowagi terytorialnej czy przeciwdziałanie wykluczeniu we wszystkich jego formach, przy jednoczesnym wzmacnianiu synergii i partnerstwa wśród wszystkich interesariuszy. Komisarz zwróciła także uwagę na konieczność zwiększenia odporności na wstrząsy zewnętrzne, na które Polska była szczególnie narażona w związku z wojną w Ukrainie i – będącym jej skutkiem – kryzysem uchodźczym i humanitarnym. Ferreira w liście do prezesa ZWRP, Olgierda Geblewicza, zapewniła także, że przedstawione przez sygnatariuszy stanowiska i rekomendacje będą uwzględnione w opracowywaniu polityki spójności post-2027.

„Bez polityki spójności Unia Europejska nie przetrwa”

Te znaczące słowa wypowiedział Vasco Alves Cordeiro podczas sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów w listopadzie 2023 r. Jej głównym tematem był właśnie przyszły kształt polityki spójności, a efektem – przyjęta opinia na jej temat. W znacznej mierze pokrywa się ona z postulatami stanowiska przedstawicieli Związku Województw RP. Samorządowcy wezwali w niej do przekształcenia polityki tak, by nadal była traktowana priorytetowo jako podstawa szeroko rozumianego rozwoju we wszystkich obszarach europejskich. Tym bardziej, że stanowi ona jedną trzecią budżetu UE, co tylko potwierdza jej wagę. Zdaniem Cordeiry, a także polskiej delegacji w Europejskim Komitecie Regionów, powinna być ona „silniejsza i lepiej przygotowana do sprostania nowym wyzwaniom i rosnącym dysproporcjom”.

Z drugiej strony, wciąż mówi się o zagrożeniach wynikających z przesuwania środków pochodzących z polityki spójności na cele niezwiązane z jej priorytetami. Mocno wybrzmiał tu głos szefa polskiej delegacji w Komitecie Regionów, Marka Woźniaka, który podkreślił, że „polityka spójności nie może być ofiarą zaspokojenia wszelkich ambicji w UE i musimy zaprzestać czerpania jej środków na inne cele”. Jednocześnie Marszałek Województwa Wielkopolskiego zwrócił uwagę na konieczność decentralizacji zarządzania funduszami polityki spójności oraz uproszczenia jej procedur. Taką potrzebę dostrzega także komisarz Ferreira, dając do zrozumienia, że rozwiązania powinny być dostosowywane do potrzeb regionów, bo tylko takie podejście będzie zgodne z fundamentalnymi zasadami partnerstwa i zapewni autentyczne zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron.



Konieczne jest dostosowanie postulowanych rozwiązań do potrzeb regionów. Tylko wtedy kształt polityki spójności będzie zgodny z fundamentalnymi zasadami partnerstwa, co zapewni autentyczne zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron.

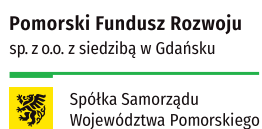
Piłka w grze

Rozmowy na temat przyszłości polityki spójności trwają i zapewne będą kontynuowane nawet do pierwszej połowy 2027 roku. Kluczowe zadanie dla Polski to solidarne podtrzymywanie postulatów wypracowanych w ramach czerwcowego stanowiska ZWRP. Głos polskiej delegacji w Komitecie Regionów jest ich spójną kontynuacją, ale przed nami jeszcze daleka droga. Obecnie z niecierpliwością czekamy na opublikowanie przez Komisję Europejską dziewiątego sprawozdania na temat polityki spójności. Będą w niej zaprezentowane wyniki przeprowadzonych dialogów politycznych (w tym także nasz), które – przynajmniej częściowo – utorują drogę przyszłym ramom legislacyjnym, w powiązaniu z innymi politykami i instrumentami UE.

O autorze

Dr **Jakub Mielczarek** – Dyrektor Biura Związku Województw RP, Sekretarz Województwa Łódzkiego w latach 2010-2019. Doktor ekonomii (Wydział Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego w Katedrze Informatyki) specjalizujący się w obszarze zarządzania zrównoważonym rozwojem, energetyką rozproszoną i nowym rynkiem energii. Finalista ogólnopolskiego konkursu Krajowej Administracji Publicznej: „Menadżer innowacyjnych praktyk w instytucjach publicznych”. Praktyk dziedziny zarządzania. Prelegent na największych kongresach dla administracji publicznej w Polsce w obszarze zielonego HR, w tym CSR. Autor kilku publikacji z dziedziny cyfryzacji i kontroli zarządczej.

Partnerzy



Partnerzy numeru

